Kurs Photoshopa cz. 5

NIKON D7000 – TEST

LUSTRZANKA DLA AMBITNEGO FOTOAMATORA



Digital Camera POLSKA

#1 świat cyfrowej fotografii

digitalcamerapolska.pl

ZAWSZE IDEALNA EKSPOZYCJA

Jak ustawić czas, korzystać z lampy, i wiele więcej...

NR 2 2011
19 zł w tym 8% VAT
INDEX 267-260
ISSN 2082-1182

Zrób POMYSŁOWE ZDJĘCIA w domu

Kreatywna martwa natura, malowanie światłem, domowe makro, superszybka fotografia

NAJLEPSZE DRUKARKI A4

Maksymalna jakość za niewielką cenę



Z ADRENALINĄ

INNY ŚWIAT...

Tajemnicza Korea Północna w obiektywie fotoreportera



TEST

AMATORSKIE LUSTRA

Niedrogie korpusy dla początkujących



WYWIAD

JACEK GĄSIORowski

Zdradza nam tajemnice swoich portretów



Digital Camera POLSKA



Sprawdź, czy jesteś PRO

Robimy setki i tysiące zdjęć. Coraz więcej. Bez opamiętania. W galopującym tempie zapełniamy dyski i serwery, internet już kipi. Każdego dnia użytkownicy jednego tylko popularnego serwisu Flickr wysyłają ponad 10 terabajtów zdjęć, czyli ok. 7 GB w ciągu każdej minuty. Bo niby dlaczego nie? Fotografia jeszcze nigdy nie była tak dostępna, a karty pamięci tak tanie i pojemne. Narzekają tylko właściciele minilabów, bo zdjęcia lądują dzisiaj częściej na dysku komputera niż na fotograficznym papierze. Jaki to postęp! Skończyło się! 36 zdjęć? „Tyle to ja w serii robię" – powie teraz dumnie użytkownik amatorskiej lustrzanki.

Każdy zawodowy fotograf docenia możliwości cyfrowej fotografii, bo pozwala pracować szybciej i wygodniej, ale nie spotkałem jeszcze takiego, który nie doceniałby edukacyjnej roli szkoły tradycyjnej. Mało tego, wielu z nich własne projekty realizuje nadal wyłącznie aparatem analogowym. I nie chodzi tu nawet o przewagę filmu nad matrycą, bo to zupełnie inny temat. Ograniczenie do 36 czy nawet 12 klatek zmusza do skupienia, pracy nad kadrem i kompozycją, przemyślanego doboru parametrów.

Nie staram się Was namówić do rezygnacji z cyfrowego aparatu, wręcz przeciwnie – próbuję zachęcić do świadomego korzystania z tego cudu techniki. Jacek Gąsiorowski, znakomity portrecista, z którym rozmawiam w tym wydaniu *Digital Camera Polska*, podkreśla, że to nie technika powinna determinować nasze działanie, i zaznacza, że choć wymaga to ogromnej siły charakteru, również cyfrowy aparat może nauczyć nas pracy w skupieniu, szukania idealnego kadru i harmonijnej kompozycji. Komercyjne projekty Jacek wykonuje „cyfrą", ale przyznaje, że nie raz miał ochotę zakleić ekran LCD, który rozprasza modela, i daje zbyt duży komfort.

Dla tych, którzy chcą potwierdzić swoje umiejętności, mamy więc dziś zadanie. Drodzy Czytelnicy: ambitni fotoamatorzy, i Wy, którzy uważacie, że o fotografii wiecie już całkiem sporo. Zaklejcie choć na jeden dzień ekran LCD swojej lustrzanki. Narzućcie sobie ambitny temat i pamiętajcie, że możecie zrobić tylko 36 ujęć. Efekty sprawdźcie dopiero po powrocie do domu na ekranie monitora.

Z niecierpliwością czekamy na Wasze wrażenia!

Maciej Zieliński
Redaktor naczelny

Poznaj ekspertów



Ben Brain
redaktor
Były zawodowiec, swoją pierwszą ciemnię zbudował w wieku 12 lat!



Paul Grogan
specjalista od warsztatu
Nasz najnowszy nabytek, w DCP podpowiada, jak robić lepsze zdjęcia



Ali Jennings
redaktor techniczny
Czuwa nad zawartością płyty, to prawdziwy autorytet w dziedzinie fotoedycji



George Cairns
redaktor techniczny
Jego tutoriale, sprawiają, że nauka Photoshopa to czysta przyjemność

Dołącz do naszych fanów, wygrywaj nagrody!

www.facebook.com/digitalcamerapolska



Historia z okładki



Kwiatek

Joakim Kraemer
Sarpsborg, Norwegia
http://joakimk.net

Joakim Kraemer uwielbia fotografować naturę, a w szczególności robić zdjęcia makro kwiatów.
„Kupiłem ten kwiat specjalnie, by go sfotografować", opowiada.
„Różowe tło było idealne i idealnie dopełniło główny motyw. Zawsze próbuję znaleźć kadr, który pokaże urok fotografowanego przedmiotu. Gdy robię zdjęcia natury, czuję wewnętrzny spokój".

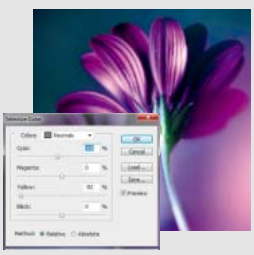
Canon EOS 350D z obiektywem
Canon EF 50 mm f/1,8
Ustawienia: ISO 100; 1/2500 s; f/1,8



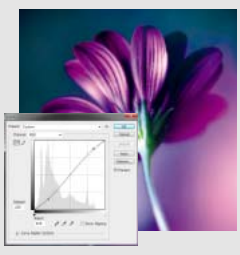
Tajemnica zdjęcia... Jak powstało to piękne zdjęcie?



1 Zrobiłem to zdjęcie w plenerze. Użyłem obiektywu 50 mm, z przysłoną f/1,8 co pozwoliło mi uzyskać małą głębię ostrości, dzięki czemu otrzymałem czyste i rozmyte tło.



2 Obrobiłem zdjęcie w Photoshopie CS3. Użyłem selektywnego koloru by zdjęcie było bardziej purpurowe, za pomocą stempla usunąłem drobinki kurzu z płatków.



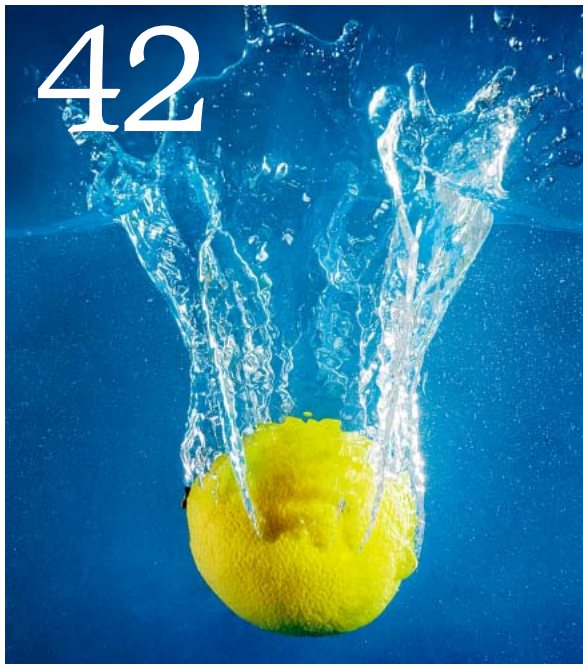
3 Skorzystałem z narzędzia do ściemniania i rozjaśniania, by odpowiednio uwydatnić kolory. Za pomocą krzywych podbiłem kontrast. Odrobinę przyciemniłem rogi zdjęcia i wyostrzyłem krawędzie.

Spis treści

Digital Camera Polska
NR 2/LUTY 2011













O fotografowaniu

20 Sylwetki mistrzów
Clive Mason, specjalista od fotografii sportowej opowiada historię swojej błyskotliwej kariery

28 10 rzeczy do spróbowania od zaraz
Znajdziecie tam kilka ciekawych pomysłów na interesujące sesje zdjęciowe

38 Pocztówka z adrenaliną
Tajemnicza i wyjątkowa Korea Północna w obiektywie Musy Chowdhury

42 Fotografujemy w domu
Nie zapadajcie w zimowy sen, świetne zdjęcia można robić również w domu. Pokażemy Wam, jak w ciągu godziny zrealizować ciekawy pomysł

53 Shoot!
12 stron porad ekspertów dla użytkowników lustrzanek

68 FotoSztuczki
Pokazujemy Wam, jak uporać się z problemami pojawiającymi się w trakcie fotografowania

74 Kolekcjonerzy – do dzieła!
Rynek odbitek w Polsce

77 Szkoła Photoshopa
Praktyczny przewodnik po Photoshopie, który pokazuje, jak szybko i skutecznie poprawić wygląd zdjęć

88 Wywiad Digital Camera
„Ten od Zosi", czyli inspirująca rozmowa z Jackiem Gąsiorowskim

95 Foto Porady
Eksperci *Digital Camera* radzą, jak doskonalić warsztat fotograficzny

Stałe rubryki

06 Hotshot – Wydanie Specjalne
Zdjęcia Roku *Digital Camera*

16 Listy od Czytelników
Strona tworzona przez Was

19 Recenzje
Książki o fotografii – nowości wydawnicze

33 Prenumerata
Jak? Gdzie? Za ile?

109 W następnym numerze
Sprawdź, co za miesiąc...

130 Życie w obiektywie
O swojej pracy opowiada zawodowy fotograf przyrody – Ross Hoddinott

Szukasz wcześniejszych wydań *Digital Camera Polska*?

Zaprenumeruj *Digital Camera Polska* (str. 33) do końca lutego, a wydania archiwalne będziesz mógł kupić za pół ceny!













Strefa Sprzętu

102 **Nasze testy**
Opis procedur testowych

104 **Nikon D7000**
Test nowej lustrzanki Nikona

110 **Foto News**
Czyli najciekawsze polskie premiery i wydarzenia

113 **Minitest**
Testujemy ekonomiczne drukarki fotograficzne A4

114 **Test grupowy: Lustrzanki dla początkujących**
Testujemy amatorskie lustrzanki przeznaczone dla tych, którzy szukają swojego pierwszego „lustra”

128 **Rynek lustrzanek**
Mały przewodnik dla kupujących

Co na płycie

Kolejna część kursu z każdym wydaniem DCP!



UCZ SIĘ SAM PHOTOSHOPA!


1 Popraw niedoskonałości skóry


2 Usuń stemplem zbędne elementy


3 Napraw stare fotografie


4 Wybiel zęby i oczy modelki


5 Korekcja dystorsji


6 Narzędzie Vanishing Point

W TYM MIESIĄCU RÓWNIEŻ...


Podkręć pliki RAW


Efekt zoomowania


Imituj studyjne światło

Ten znaczek w tekście, oznacza, że na płycie znajdziesz dodatkowe materiały



GRAND PRIX



Na fali

Jon Wright
Australia

„To podwodne zdjęcie zrobiłem przy plaży Duranbah, niedaleko Złotego Wybrzeża w Australii. Czysta woda i duże fale przyciągały uwagę. Gdy tylko nadeszła wysoka fala, wstrzymałem oddech i zanurkowałem głęboko z otwartymi oczami, by ustawić się w jak najlepszej pozycji. Fotografowanie w trybie ciągłym umożliwiło zrobienie wielu zdjęć, spośród których wybrałem, moim zdaniem, najlepsze".

Canon 40D z obiektywem Tokina 10–17 mm (fisheye)
Ustawienia: 12 mm; 1/1250 s; f/4

HotSHOT





Digital Camera POLSKA

WYGRAJ TYDZIEŃ* W ALPACH

ZE SZKOŁĄ SNOWBOARDU



ZRÓB ZDJĘCIE

TEMAT

„WINTER IS MY LOVE"

INTERPRETACJA DOWOLNA

DODATKOWO DO WYGRANIA

Obiektyw szerokokątny Sigma 10-20mm 4-5,6 EX DG HSM
Aparat Fujifilm REAL 3D W3
Profesjonalny Kurs Photoshopa w Akademii Fotografii + Foto-książka Fujifilm
Wytrzymały kompakt Fujifilm XP 10 + kupon na 50 odbitek w laboratoriach Fujifilm



Informację o tym jak, i do kiedy zgłaszać zdjęcia, a także regulamin konkursu i szczegółowy opis nagród znajdziesz na **www.digitalcamerapolska.pl**

winter IS MY LOVE 2010

NARI szkoła snowboardu

SIGMA PRO CENTRUM wypróbuj • wypożycz • wybierz

FUJIFILM

Akademia FOTOgrafii.pl

TU I TERAZ – Radość fotografowania

Książkę napisano w taki sposób, że jej lekturę można zacząć w zasadzie na dowolnej stronie. Tu i Teraz to uporządkowany zbiór kilkuset inspirujących prac. Wszystkie zdjęcia podzielono na kategorie, takie jak akcja, abstrakcja, kolor, perspektywa, symbole czy głębia ostrości, czyli zagadnienia odnoszące się zarówno do techniki jak i zasad kompozycji. Na prawej stronie każdej rozkładówki znajdziemy niecodzienne zdjęcie, na lewej dokładny opis warunków, w jakich zostało wykonane. Autor stara się przekazać stan umysłu, wskazuje źródło inspiracji, wreszcie dzieli się tajemnicą ekspozycji, zdradzając kompletną informację o zastosowanych ustawieniach. Na końcu książeczki znajdziemy garść przydatnych i bardzo praktycznych informacji o zasadach skanowania negatywów, zaletach crossowania, obróbce w Photoshopie, zarządzaniu biblioteką czy zabezpieczaniu praw autorskich. Książka uczy i cieszy. Polecamy.

/MZ/

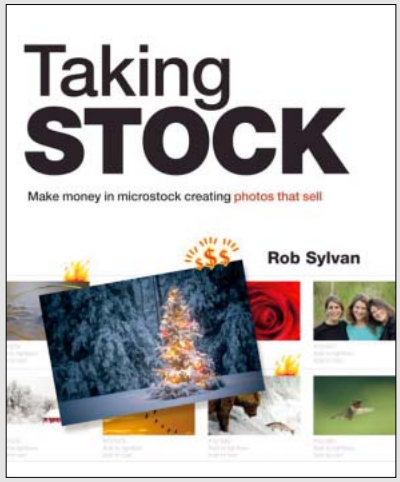


Autor: Kevin Meredith
Objętość: 220 stron
Wydawnictwo: Galaktyka
www.galaktyka.com.pl

TAKING STOCK – Zarabiaj pieniądze na mikrostockach, rób zdjęcia na sprzedaż

Jeśli lubisz fotografię inscenizowaną, czujesz rynek reklamy, chciałbyś wreszcie zacząć zarabiać na zdjęciach, ale nie wiesz, jak się do tego zabrać, to prawdopodobnie jest to książka właśnie dla Ciebie. Duży nacisk położono na uświadomienie czytelnika, jakimi prawami rządzi się ten rynek, jak trudne bywają początki i na jakie ryzyko (finansowe) się decydujemy. Jeśli pierwsze rozdziały nas nie zniechęciły, możemy już rozstawiać statyw i zabierać się do roboty. Najnowsza publikacja wydawnictwa Peachpit przede wszystkim uczy patrzeć oczami klienta. Mniejszą rolę autor przykłada do techniki – wychodzi z założenia, że umiemy już robić zdjęcia i ogranicza się tylko do ciekawych i użytecznych trików mistrzów tego fachu. Jeśli naprawdę chcesz zarabiać na zdjęciach, powinieneś zrobić miejsce na półce…

/MZ/



Autor: Rob Sylvan
Objętość: 230 stron
Wydawnictwo: Peachpit Press
www.ips.com.pl

PRACUJĄC NAD KADREM W CYFROWEJ CIEMNI

Kolejna książka Davida duChemin opisuje ostatni etap pracy fotografa, czyli finalną edycję w cyfrowej ciemni. Bazując na programie Lightroom 3.0, opowiada o technicznych aspektach i kolejnych etapach pracy nad zdjęciem. Zaznacza jednak, że program graficzny należy traktować tylko jako narzędzie, które pomaga nam podkreślić zamierzony efekt.

Wiele osób może się obruszyć mówiąc, że obróbka cyfrowa psuje zdjęcie i sprawia, że nie oddaje ono wiernie rzeczywistości. Trzeba jednak pamiętać, że za czasów aparatów analogowych i tradycyjnej ciemni, fotograf wywołujący swoje zdjęcia również mógł kadrować i wpływać na jasność czy kontrast, by zdjęcie wyszło takie, jakie widzi oczami wyobraźni. Można więc powiedzieć, że pod tym względem niewiele się zmieniło. David podkreśla, że fotografia nigdy nie jest obiektywna i to autor decyduje, co będzie głównym motywem i co znajdzie się w kadrze.



Autor: David duChemin,
Objętość: 272 stron
Wydawnictwo: Galaktyka
www.galaktyka.com.pl

Digital Camera Polska POLECA

Książka jest przystępnym przewodnikiem, w którym autor przedstawia na podstawie własnych zdjęć metody pracy oraz kolejność wykorzystania określonych narzędzi. Przede wszystkim pomaga uporządkować wiedzę związaną z postprodukcją, którą niektórzy mogli zdobyć w trakcie kursów lub ucząc się na własną rękę. Napisana jest na tyle przystępnie, że osoby początkujące także mogą się z niej wiele nauczyć.

David nie pokazuje, jak naprawić popsute kadry – te radzi po prostu wykasować. Uczy, jak dopracować dobre zdjęcia w taki sposób, by jak najlepiej oddawały charakter i nastrój sceny. Pracując z tą książką, mamy wrażenie, jakby autor stał tuż obok, tłumaczył lub dyskutował z nami na temat czynności, które powinniśmy wykonać. Inspiruje i zachęca do pracy nad kadrem. Warto skorzystać z jego porad i nauczyć się pracy ze zdjęciem.

/MŚ/



PROfil

* Clive Mason, światowej sławy fotograf sportowy. Od 1994 pracuje dla agencji Getty Images.
* Fotografuje różne dyscypliny sportu, ale znany jest głównie ze zdjęć piłki nożnej i wyścigów F1.
* Jest zdobywcą takich nagród jak Fotograf Sportowy Roku 2002 oraz Zdjęcie Sportowe Roku 2008.

Clive Mason

Specjalista od fotografii sportowej Clive Mason opowiada historię swojej błyskotliwej kariery i dzieli się z nami swoimi sztuczkami, dzięki którym ustrzelił niejednego zawodowca w akcji

Większość fanów sportu, interesujących się fotografią, zawsze na dużych imprezach z zazdrością spogląda na zawodowców, którzy przez gigantyczne, podparte na monopodach obiektywy śledzą rozgrywającą się na boisku akcję. Jak to jest? W jaki sposób amator może wejść w świat fotografii sportowej, by któregoś dnia zostać zawodowym fotoreporterem? Udało nam się złapać Clive'a Masona, jednego z najlepszych fotografów agencji Getty Images, który w przerwie pomiędzy kolejnymi projektami zgodził się z nami porozmawiać i opowiedzieć nam nieco o kuchni tej branży.

Odkąd dołączył do zespołu agencji Allsport/GettyImages w 1993 roku, Clive fotografował chyba wszystkie ważne imprezy sportowe, od meczów krykieta i rugby, po letnie i zimowe olimpiady, a od 1999 także zawody Formuły 1. Jak u wielu profesjonalnych fotografów, pasję fotografii zaszczepił mu w dzieciństwie ojciec.

* All images: Clive Mason (Getty Images)



Grand Prix Kanady
Christian Klien ze stajni Jaguara wyskakuje w powietrze po tym jak jego bolid spotkał się z maszyną Davida Coultharda z MacLarena w 2004. Widać w tym zdjęciu pasję, kunszt i wyczucie Masona



10 rzeczy do spróbowania od zaraz

KRAJOBRAZY

01 Malowanie światłem

Wykorzystaj mocne lampy

Zapewne sądzicie, że zdjęcia krajobrazowe powinno się robić wyłącznie za dnia, ale Steve Sharp, zawodowy fotograf-pejzażysta, ma na ten temat odmienne zdanie: „Zmierzch jest świetną porą do zdjęć krajobrazowych – potrzebujecie do tego tylko mocnej, naprawdę mocnej lampy (np. LED) i oczywiście czystego nieba".

To fantastyczne ujęcie turbin wiatraków zostało zrobione w Yorkshire, w nocy, gdy księżyc był w trzeciej kwadrze. By uzyskać efekt widoczny na zdjęciu, Steve użył bardzo mocnej lampy, za pomocą której pomalował światłem zarówno turbiny, jak i budynek na pierwszym planie. Kluczem w korzystaniu z tego typu oświetlenia, jak tłumaczy, są wolne, miarowe ruchy, które zaczyna się i kończy poza kadrem, dzięki czemu nie ma przepalonych punktów.

Czas pełni bardzo ważną rolę. „Fotografowanie nocnych krajobrazów najlepiej rozpocząć, gdy tylko zacznie się ściemniać- opóźnienie może wiązać się z wydłużeniem czasu otwarcia migawki oraz większym szumem. To zdjęcie było naświetlane przez około osiem minut – wystarczająco długo, by rozmył się ruch wiatraków, ale na tyle krótko, by nie pojawiło się zbyt dużo zakłóceń".

Zacznijcie już dzisiaj...

* Do fotografowania nocnych krajobrazów Steve poleca przysłonę f/5,6, ponieważ daje ona przy szerokokątnych obiektywach rozsądną głębię ostrości i umożliwia naświetlenie zdjęcia w mniej niż 10 minut.
* Mocne latarki można kupić w wielu sklepach ze sprzętem elektronicznym, lub wykonać własnoręcznie.
* W takim sprzęcie baterie starczają zazwyczaj na 20 min świecenia z pełną mocą, ale można zabrać kilka zestawów baterii lub je ładować ładowarką samochodową.
* Miejcie oko na chmury – zapiszą się jako delikatne smugi, które mogą urozmaicić zdjęcie.

Steve Sharp



01 **Biblioteka Grand People's Study House, Pyogyang**
„To największy budynek w stylu koreańskim, wybudowany w czasie panowania Kim Ir Sena. Ma ponad 600 pomieszczeń i mieści 5000 studentów. Jak to bywa w miejscach przeznaczonych do nauki, panuje tam kompletna cisza, atmosfera powagi i szacunku".



01



Akta sprawy

Kto: Musa Chowdhury, fotograf, dokumentalista

Po co: Aby pokazać tych, którzy są silni pomimo przeciwności losu i w inspirujący sposób przedstawić ludzi, którzy są zapomnianymi ofiarami politycznych wstrząsów.

Gdzie: Musa mieszka w Manchesterze, ale zlecenia realizuje na całym świecie. W 2011 wraca do Bośni na 16. rocznicę masakry w Srebrenicy. Planuje niebawem także podróż do Afganistanu i Czeczenii.

Sprzęt: Na wycieczkę do Korei Północnej Musa spakował Nikona D700 z obiektywem AF-S Nikon 14–24 mm f/2,8G, AF-S Nikon 24–70 mm f/2,8G ED, oraz AF-S Nikon 50 mm f/1,4G

Więcej informacji na: www.musachowdhury.com

Zawieszone w czasie

Dostanie się do Korei Północnej nie jest dzisiaj łatwe. Robienie tam zdjęć wydaje się wręcz niemożliwe. Ale jemu się udało. O swoich doświadczeniach opowiada nam fotograf i dokumentalista, **Musa Chowdhury**

Dlaczego zainteresowała Cię Korea Północna? Co sprawiło, że chciałeś odwiedzić ten kraj pomimo problemów, z jakimi wiążę się wyjazd w to miejsce?

Zawsze interesowały mnie tajemnicze i nietypowe miejsca i mimo upadku komunizmu w sensie globalnym Korea Północna zawsze mnie intrygowała, to kraj, w którym czas zatrzymał się – w 1953 roku. Chiny kontynuują swoją ekspansję w kwestii wpływów ekonomicznych, natomiast Korea Północna, czemu nie można zaprzeczyć, jest nadal czarną plamą dla służb wywiadowczych wszystkich krajów, to prawdziwa esencja państwa komunistycznego w najczystszej postaci. Myślę, że chciałem się przekonać, czy ten kraj faktycznie wygląda tak, jak prezentują go zachodnie media i sprawdzić, jak propagandowa machina wpływa na mieszkańców tego kraju. W końcu uzyskałem możliwość wjazdu do Korei. Wiedziałem, że zdobycie pozwolenia to tak naprawdę dopiero początek podróży, która nie będzie prosta, ale nie mogłem się oprzeć pokusie.

Uzyskałeś pozwolenie, by jeździć po kraju i pracować samodzielnie, czy też przydzielono Ci rządową eskortę?

Od momentu lądowania do chwili wejścia do powrotnego samolotu, cały czas towarzyszyła mi ekipa specjalnych urzędników, którzy w dzień i w nocy nie odstępowali mnie nawet na krok. Każda moja wizyta była dokładnie zaplanowana, od początku do końca; mówiono mi, gdzie pojadę i z kim będę rozmawiał. Musiałem zawsze pytać moich „współtowarzyszy", czy mogę robić zdjęcia, nie było miejsca na spontaniczność. Zdjęcia, które nie podobały się urzędnikom, były na bieżąco usuwane. W Pyongyang Metro wszędzie wisiały portrety Kim Ir Sena i Kim Dzong Ila. Scena jak z Orwella. Nawet gdy pozwolono mi na samodzielną wizytę w toalecie, w ciągu kilku sekund i tak pojawił się obok mnie człowiek z mojej eskorty.

W jaki sposób decydowałeś, gdzie iść i co fotografować?

W przeciwieństwie do innych krajów, w których byłem, tutaj nigdzie nie mogłem

David Wilhelm

Pomysłowe zdjęcia w domu

Nie zapadajcie w zimowy sen. Pamiętajcie, że fotografia nie ogranicza się tylko do zdjęć w plenerze. Pokażemy Wam, jak kreatywnie wykorzystać czas i robić ciekawe zdjęcia, nie wychodząc z domu



Podoba Wam się ten efekt? Zajrzyjcie koniecznie na stronę 51

W czasach fotografii analogowej domowe eksperymenty, takie jak fotografowanie rozprysku kropli wody czy smug światła, kończyły się często porażką. Było to zazwyczaj wiele godziny prób, a potem jeszcze co najmniej kilka dni oczekiwania na odbitki bez pewności, że zdjęcia wyjdą. To wszystko wiązało się z dużymi wydatkami oraz sporym wysiłkiem, który nie zawsze się opłacił.

Dzięki możliwości natychmiastowego podglądu w lustrzankach cyfrowych, można na bieżąco dobierać czas otwarcia migawki, poprawiać oświetlenie i dopracowywać kompozycję, klatka po klatce, obserwując, jak zmiana określonych parametrów wpływa na końcowe zdjęcie. W tym artykule podpowiemy, jak realizować różnorodne, klasyczne, domowe projekty, ale w odświeżonej wersji.

Pokażemy, jak się do tego zabrać, dla ułatwienia zamieściliśmy także szybkie przewodniki i wskazówki profesjonalistów. Jesteście ciekawi, jak zrobić dobre zdjęcie kwiatka, jak oświetlić z tyłu warzywo lub owoce oraz w jaki sposób tworzyć abstrakcyjne fotografie? Pokażemy Wam to i wiele więcej. Dowiecie się m.in., jak robić ciekawe zdjęcia rozbryzgującej się wody i efektownych świetlnych spirali.

Nie potrzebujecie niczego oprócz lustrzanki, lampy błyskowej oraz obiektywu szerokokątnego lub macro. Przekonacie się, że to w zupełności wystarczy, by robić świetne zdjęcia. I co najlepsze, każde z zadań nie zajmie Wam więcej niż godzinę!



Mińsk, Białoruś, 19.12.2010.
Starcie uczestników powyborczej manifestacji na Placu Niepodległości z milicją, 19 bm. w Mińsku. Protestujący zebrali się wcześniej na Placu Październikowym, by zaprotestować przeciwko przebiegowi wyborów prezydenckich



Wojciech Pacewicz
Fotoreporter
pap

Zdjęcie powstało nocą podczas zamieszek w grudniu 2010 r. po wyborach prezydenckich pod białoruską Radą Ministrów na Placu Niepodległości w Mińsku. Było przeraźliwie zimno, zamarzały obiektywy, ręce z zimna odmawiały posłuszeństwa a milicja biła na potęgę, na oślep.
Pracowałem na ustawieniach manualnych, przymknąłem obiektyw do f/3,5 aby zyskać trochę na głębi ostrości. Jednocześnie, nieznacznie wydłużyłem również czas ekspozycji do 1/25 s aby nadać zdjęciu trochę dynamiki. Siłę błysku flesza również ustawiłem manualnie, tak aby nie „przebłyskiwał" pierwszych planów.
Wydłużony czas dawał poprawne naświetlenie drugiego planu a flesz zamrażał pierwszy plan.

Canon EOS-1D Mark II N z obiektywem Canon EF 17–35 mm f/2,8L
Ustawienia: 17 mm; ISO 800; 1/25 s; f/2,8



Digital Camera
WYBÓR REDAKCJ

„Tego typu zdjęcia najlepiej obrazują, jak trudny i niebezpieczny może być zawód fotoreportera. »Wierzę w równość wszystkich z wyjątkiem reporterów i fotografów« – to cytat, który znajdziecie na grzbiecie tego wydania. Patrząc na to zdjęcie rozumiemy już co Gandi miał na myśli wymawiając te słowa. Wojtek znalazł się w centrum wydarzeń, i zamiast troszczyć się o to, by nie podzielić losu demonstrantów, martwił się jakie parametry ekspozycji powinien ustawić!"
Maciek Zieliński, Redaktor naczelny

12 STRON PORAD EKSPERTÓW DLA UŻYTKOWNIKÓW LUSTRZANEK



SHOOT!

Najlepsza szkoła obsługi lustrzanki cyfrowej

W TYM MIESIĄCU



54 Podstawy
Róbcie ciekawe zdjęcia poruszających się obiektów, kreatywnie stosując czas otwarcia migawki



57 Technika
Zobaczcie, jak kontrolować błysk, korzystając z zewnętrznej lampy błyskowej



58 Strefa kreatywna
iPhotografia! Czyli kilka słów o wadach i zaletach fotografowania iPhone'em



62 Zrozumieć żargon
Czym jest kompensacja ekspozycji, jak i kiedy powinniśmy z niej korzystać



65 Sprzętowe triki
Pomysłowy Ben pokazuje, jak za pomocą pianki i taśmy stworzyć dyfuzor do naszego flesza



TECHNIKA FOTOGRAFOWANIA

KREATYWNIE KORZYSTAJCIE Z CZASU EKSPOZYCJI

Świadomy wybór czasu otwarcia migawki może sprawić, że Wasze zwykłe fotografie nabiorą niezwykłego wyrazu

David Clapp



Jeżeli chcecie uwiecznić ruch, różne jego etapy lub po prostu fotografujecie dynamiczną scenę, czas otwarcia migawki ma kluczowe znaczenie dla udanych zdjęć. W zależności od czasu można ruch zamrozić, rozmyć, wykorzystując technikę panoramowania, lub wygładzić i np. utrwalić nurt płynącej wody. Zazwyczaj migawka pełni funkcę drugoplanową, bo często skupiamy się głównie na przysłonie i kwestii odpowiedniej głębi ostrości. Pokażemy Wam, jak ważną rolę w fotografii gra czas otwarcia migawki i jak ważne jest włączenie tego elementu w Wasz warsztat fotograficzny.

Obojętnie, czy jest to mroczna przystań, czy też strumienie wodospadu, rezultaty, jakie można uzyskać operując tylko czasem otwarcia migawki, przejdą Wasze najśmielsze oczekiwania, pokazując to, czego gołym okiem nie jesteście w stanie zobaczyć. Sfotografowanie fali uderzającej o skałę i rozbryzgującej się na wszystkie strony czy panoramowanie pędzącego motocykla przejeżdżającego ulicą mogą sprawić, że zdjęcia staną się bardziej ekspresyjne i dynamiczne.

W przeciwieństwie do innych technik fotografowania, w tej nie potrzebujecie mocnego światła, wręcz przeciwnie, mała jego ilość pomaga w uwiecz-

PODSTAWY USTAWIENIA APARATU

Trzy proste kroki do wydłużenia czasu otwarcia migawki



Zmniejszamy przysłonę
Zmniejszając otwór przysłony do f/16, sprawiamy, że do aparatu wpada mniej światła, dzięki czemu możemy sobie pozwolić na dłuższy czas naświetlania. Dodatkowym atutem jest fakt, że wraz z wartością przysłony wzrasta głębia ostrości.



Zmniejszamy wartość ISO
Fotografujemy z jak najniższą czułością. Zazwyczaj ISO na poziomie 50 lub 100 oraz mały otwór przysłony wystarczą do skutecznego wydłużenia czasu naświetlania. Wartość ISO jest tu równie ważna jak przysłona, dlatego upewnijcie się, że macie ustawioną najmniejszą wartość ISO dostępną w Waszym aparacie.



Filtr neutralny
Używając filtra neutralnego ND, można zredukować ilość światła wpadającego przez obiektyw. Efektywność jego pracy zależy od jego wartości oraz panujących warunków oświetleniowych.

ANATOMIA ZDJĘCIA

Autostrada z lotu ptaka

Połapanie się w takiej plątaninie dróg dla kierowcy może nie być proste, ale trzeba przyznać, że sama konstrukcja tworzy efektowną kompozycję. Oglądana po zmroku z lotu ptaka naprawdę robi wrażenie. **Jason Hawkes** opowiada, jak zrobił to zdjęcie...



Punkt widzenia
Jason zrobił to zdjęcie z pokładu helikoptera Twin Squirrel z wysokości 220 metrów. Było to wystarczająco nisko, by uchwycić pojedyncze samochody na drodze, ale wystarczająco wysoko, by ująć cały węzeł komunikacyjny.

Digital Camera
EKSPERT RADZI

„Fotografowanie o zmroku, gdy uliczne latarnie są już włączone, ale nadal jest jeszcze trochę światła naturalnego, to okazja do zrobienia bardzo nastrojowych zdjęć, na które nie byłoby szans w zupełnych ciemnościach. Jednak trzeba pamiętać, że w tej sytuacji mamy tylko ok. 15 minut, zanim zamknie się to magiczne »okno« i zapadnie całkowity mrok".
Ben Brain, redaktor



Czas i miejsce
Po zmroku skrzyżowanie autostrad świeci wyraźnym złotym światłem, każda z ulic jest świecącym pasem, po którym poruszają się samochody dające dodatkowe oświetlenie. Było wystarczająco późno, by tło pozostało jednolicie czarne, ale na tyle wcześnie, by na ulicy był jeszcze spory ruch.

Wybór sprzętu
Zdjęcie zostało zrobione Nikonem D3 z obiektywem Nikon AF-S 14–24 mm f/2,8 i czasem 1/30 s. Przy tak słabym świetle, by fotografować z tak krótkim czasem otwarcia migawki, Jason musiał podnieść ISO do 1000.

Uchwyt żyroskopowy
Fotografowanie z helikoptera po zmroku wymaga specjalnego sprzętu. W tym wypadku zastosowano specjalny stabilizator żyroskopowy, mocowany pod aparatem „To dosyć czasochłonne, i nie najtańsze rozwiązanie, ale rezultaty są fantastyczne", mówi Jason.

Wybór momentu
Jason mówi, że zrobił tylko około 10 zdjęć. „Aparat cyfrowy zachęca do wielokrotnego wciskania spustu migawki, ale ja wolę dopracować kilka kadrów, które mają być bardzo dobre", mówi.

FotoSztuczki

Anastazja uwielbia fotografować miasto nocą, ale często nie wie, jak powinna ustawić parametry aparatu. Czy Paul ją oświeci?



POMÓŻCIE MI NAPRAWIĆ MOJE ZDJĘCIA

Lubię fotografować zarówno miejskie, jak i naturalne krajobrazy, ale ostatnio pasjonuje mnie fotografowanie miasta nocą. Wydaje mi się, że wiem, o co chodzi z ekspozycją, jednak szukam sposobu, by każde zdjęcie było idealnie ostre. Chciałabym także dowiedzieć się czegoś na temat kompozycji, żeby wiedzieć, co mam ująć w zdjęciu, a z czego mogę zrezygnować.

Anastazja Doubovskaya, Hull



Dave Caudery (Future)

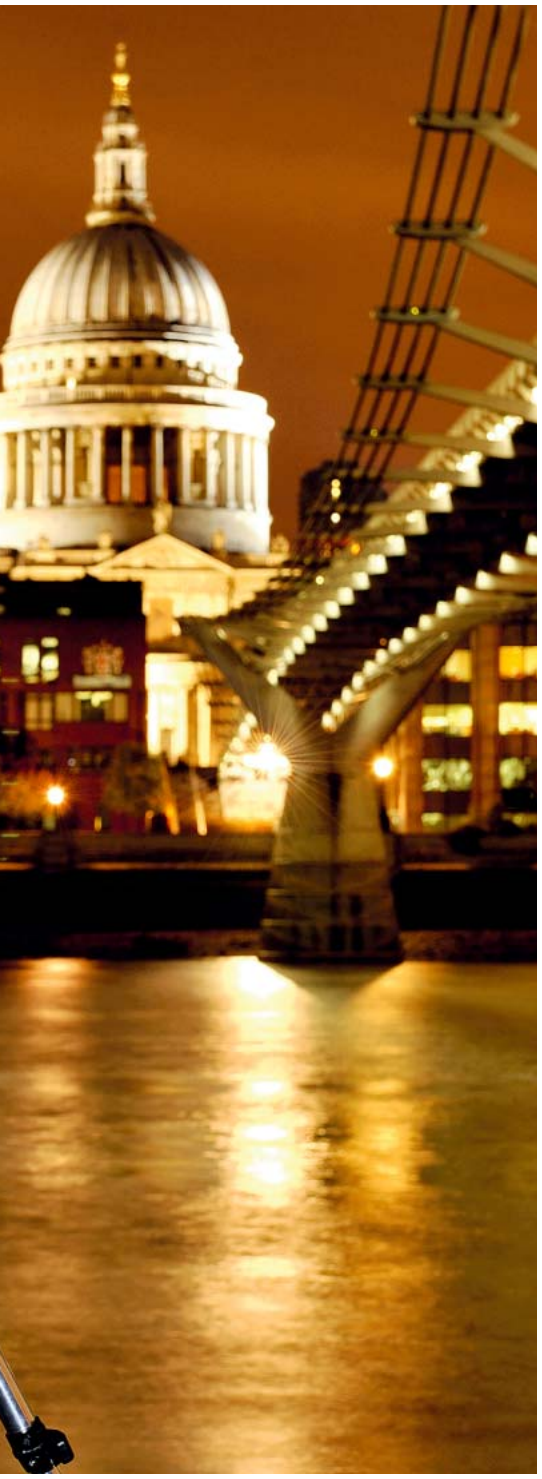


Noc w mieście

Absolwentka ekonomii, Anastazja, uwielbia fotografować krajobrazy, ale równie dobrze czuje się, robiąc zdjęcia świateł wielkich miast. Ma świetne wyczucie do komponowania nocnych kadrów, na pierwszy rzut oka jej zdjęciom niczego nie brakuje (zobaczcie poniżej).

Jednak po dokładniejszym przyjrzeniu się widać, że zdjęciom brakuje ostrości i nie do końca dobrze wygląda tak ciasna kompozycja. Nie jest też pewna, czy parametry, z jakich korzysta, są dobre do tego rodzaju fotografii.

By się przekonać, jak się sprawy mają, umówiliśmy się na spotkanie. Zdecydowaliśmy się na wieczorny spacer w okolicach South Bank, jednego z bardziej widowiskowych rejonów Londynu. Czy uda mi się pokazać Anastazji właściwy kierunek? Zobaczcie sami.



DIAGNOZA

Dodatkowe informacje



Zdjęcia nocne Anastazji (poniżej) wyglądają świetnie, ale nie są wystarczająco ostre





Zdjęcie górne jest kolorowe i żywe, ale niesymetryczne, natomiast zdjęcie niżej jest mocne, ale za mało wyraźne i za ciasno wykadrowane

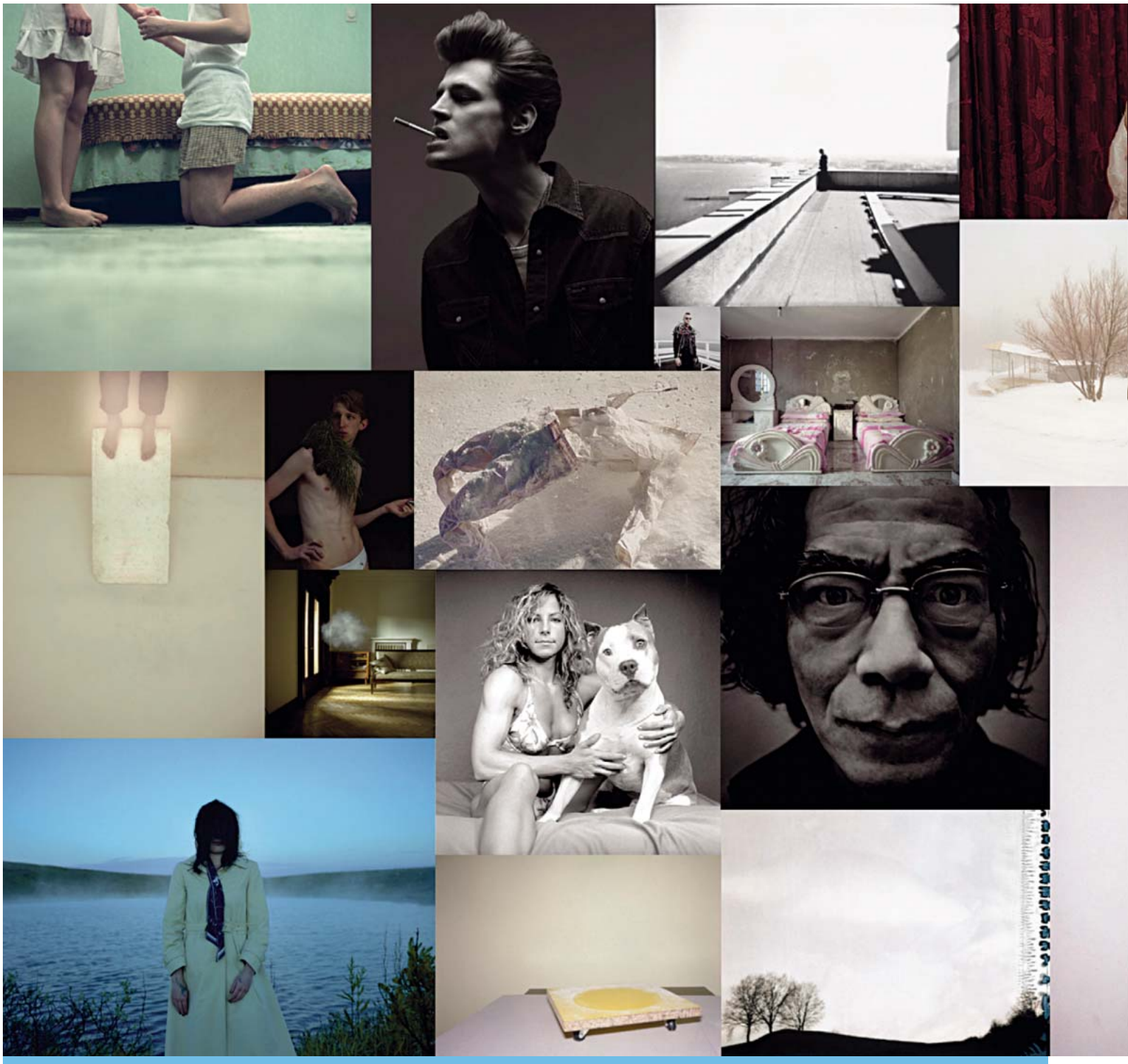
Opinia eksperta

Rozmawiając z Anastazją o parametrach, z jakich korzysta, zauważyłem, że jest kilka rzeczy, które można łatwo poprawić i sprawić, by zdjęcia od początku do końca kadru były ostre.

Ponieważ Anastazja używa nocą statywu, może ustawiać ISO 100 bez obaw o poruszenie aparatu; to nie tylko zapewnia niezaszumiony obraz, ale daje też możliwość bezpiecznej korekcji ekspozycji o stopień lub dwa bez obawy o pojawienie się ziarna.

Anastazja woli fotografować w formacie JPEG, ale namówiłem ją, by zaczęła robić zdjęcia w formacie RAW – nie tylko dlatego, że RAW może więcej wybaczyć i ułatwia dopasowanie wartości ekspozycji, ale i dlatego, że gwarantuje łagodniejsze przejścia tonalne pomiędzy ciemnymi obszarami zdjęcia np. na niebie.

Pomimo faktu, że fotografuje w trybie Av nie jest do końca pewna, jaką przysłonę powinna ustawić i koncentruje się głównie na tym, co jest w centrum kadru – przy bardzo dużym otworze przysłony może to oznaczać, że wszystko, co znajduje się przed i za punktem, na który ostrzy, będzie niewyraźne.



Kolekcjonerzy – do dzieła!

Do świadomości miłośników dobrej fotografii oraz instytucji obracających sztuką dociera powoli, że zdjęcia można kolekcjonować tak samo, jak antyki czy obrazy







Próby utworzenia rodzimego, komercyjnego rynku fotografii tak naprawdę wcale nie są nowe – od przynajmniej 10 lat są podejmowane m.in. przez ZPAF. Na dojrzałych rynkach Europy Zachodniej i USA fotografia jest od dawna stałą częścią rynku sztuki i handel nią podlega tym samym prawom. Można ją kupić m.in na cyklicznych aukcjach takich domów aukcyjnych jak Sotheby's i Christie's, a ceny osiągają miliony dolarów. Za najdroższe zdjęcie w historii uważa się dyptyk *99 cent* Andreasa Gursky'ego, którego cena na aukcji w londyńskim Sotheby's osiągnęła 3,3 mln $. Rekord ten padł wcale nie tak dawno, bo w 2007 roku. Pozostali rekordziści w tej kategorii to nazwiska w większości już historyczne, giganci światowej fotografii: Steichen, Weston, Stieglitz, O'Keefe, Adams, Mapplethorpe. Za najdroższe zdjęcie polskiego autora, sprzedane na polskim rynku, uważa się autoportret Witkacego *Kolaps, przy lampie* (135 tys. zł, 2003 r.).

POLACY NIE GĘSI...

Dlaczego warto zainteresować się rodzimym rynkiem? Otóż możemy mieć pewność, że rynek ten będzie się rozwijał, bo zainteresowanie fotografią i jej obecność w mediach stale rośnie. Rynek jest – nie ukrywajmy – na razie w powijakach, ale moment boomu niewątpliwie w końcu nastąpi, kiedy Polacy zaspokoją swoje podstawowe potrzeby i wzbogacą się na tyle, by kupować przedmioty mające służyć estetycznej przyjemności. Wydaje się, że wciąż też czekamy na moment wykształcenia się odpowiednio licznej i świadomej grupy potencjalnych kolekcjonerów, a galerie i domy aukcyjne nauczą się trzymać odpowiednie standardy i dyktować realistyczne ceny. Obecnie w kilku instytucjach (np. ZPAF, dom aukcyjny Rempex) odbywają się regularne aukcje fotografii; o wszystkich informuje portal Artinfo – zatem potencjalny kolekcjoner/inwestor kilka razy do roku ma okazję zacząć lub powiększyć kolekcję.

Na ostatniej, ósmej Aukcji Fotografii Kolekcjonerskiej w Galerii Senatorska wystawiono 263 prace, sprzedano 27, w cenach od 70 do 10 000 zł. Daje się zauważyć pozytywny kierunek – galerzyści zauważyli, że nie wystarczy „pomachać" nazwiskiem i wyznaczyć wysokie ceny, nie wystarczy również arbitralne uznanie, iż ta, a nie inna praca nieznanego autora, przez samą obecność na aukcji, nabiera cech „przedmiotu pożądania". Fotografia staje się cenna mniej więcej z tych samych powodów, co sztuka, jest to zawsze mieszanka kilku powodów: znanego nazwiska, mody, poziomu pracy, wiarygodności sprzedającego, realistycznie wyznaczonej ceny, zgodności z obowiązującymi standardami (o których będziemy jeszcze mówić).

GALERIE SIĘ CENIĄ

Nie tylko domy aukcyjne i galerie obracające wieloma gatunkami sztuki interesują się rynkiem fotografii kolekcjonerskiej. Na

KNOW HOW KOLEKCJONERA

Co warto wiedzieć, kupując zdjęcie

Rozglądając się za pierwszą pracą do kolekcji, zanim zastanowimy się nad własnymi gustami i preferowanym gatunkiem fotografii, powinniśmy przede wszystkim pamiętać, że odbitka kolekcjonerska musi spełniać szereg wymogów archiwalnych i technicznych. Pojęcia „oryginału" i „kopii" jak wiadomo są w fotografii trochę inne, bardziej skomplikowane niż w innych dziedzinach sztuki, dlatego na potrzeby rynku stworzono kilka w miarę jasnych kategorii. Są to:

unique print – jedyna istniejąca odbitka z zaginionego negatywu, niepowtarzalny egzemplarz. Wiek nie ma tu znaczenia, sytuacja może dotyczyć zarówno pracy współczesnej, jak i starej. Unikatem jest każdy dagerotyp, ale także polaroid lub instax (jeden był oferowany na wspomnianej wystawie *Masa Prac*).

vintage print – „zdjęcie z epoki", odbitka współczesna negatywowi, wykonana osobiście przez autora lub pod jego nadzorem, przez niego sygnowana i datowana. Ze względu na „rewolucję cyfrową" i rozwój technik druku oraz papierów, można przypuszczać, że w niedługim czasie do kategorii „vintage" będzie się zaliczać po prostu odbitki srebrowe.

life time print – odbitka autorska późna, wykonana przez autora z oryginalnego negatywu w późniejszym okresie po powstaniu negatywu. Powinna być oznaczona przez autora datą wykonania negatywu i datą wykonania powiększenia.

reprint – wznowiona odbitka, wykonana bez udziału autora, z oryginalnego negatywu (np. po śmierci autora, przez osobę lub firmę posiadającą negatyw i prawa autorskie). Powinna być oznaczona datą wykonania negatywu i datą wykonania powiększenia oraz nazwą firmy/osoby kopiującej.

copy print – reprodukcja oryginału – kopia wykonana z odbitki oryginalnej. Powinna być oznaczona datą wykonania negatywu i datą wykonania odbitki, z której wykonano reprodukcję, datą wykonania reprodukcji oraz nazwą firmy/osoby kopiującej.

modern print – odbitka współczesna, wykonana przez autora z oryginalnego negatywu. Powinna być oznaczona przez autora datą wykonania negatywu i datą wykonania powiększenia.

PO



PRZED

Lee Beel

SZUKAJ NA PŁYCIE

KROK PO KROKU

Edycja plików RAW

Robicie zdjęcia w formacie RAW, ale nie bardzo wiecie, jak prawidłowo je edytować? Pokażemy Wam, jak poprawić kolory i tony w edytorze RAW programu Photoshop Elements

Robienie świetnych zdjęć krajobrazowych to niełatwa sprawa. Nasze szanse na dobre ujęcia wzrastają, gdy fotografujemy o wschodzie lub w czasie zachodu słońca – czyli w tzw. złotych godzinach. Zdecydowanie słabsze i cieplejsze niż w ciągu dnia światło daje szansę uchwycenia detali zarówno krajobrazu, jak i nieba bez ryzyka pojawienia się przepaleń. Ponadto, tylko wtedy niebo mieni się tysiącami barw, które pięknie zagrają w kadrze.

UTALENTOWANY RAW

Fotografując tę scenę, ustawiliśmy czułość na ISO 100, by utrzymać szum na jak najniższym poziomie. Dla zachowania ostrości, zarówno w pierwszym planie, jak i w tle, zdecydowaliśmy się na otwór przysłony f/16. Żeby zdjęcie było odpowiednio naświetlone, zastosowaliśmy relatywnie długi czas ekspozycji 1/3 s. Ze względu na duże ryzyko poruszenia zamontowaliśmy aparat na statywie.

Po powrocie do domu i zrzuceniu zdjęć na komputer, czasem może okazać się, że nie wyglądają one wcale tak pięknie, jak obserwowana przez nas scena lub gdy widzieliśmy je na ekranie aparatu zaraz po zrobieniu zdjęcia.

Jeżeli robicie zdjęcia w formacie RAW, nie powinniście się tym za bardzo martwić, ponieważ dzięki narzędziom w Adobe Camera RAW możemy łatwo wydobyć ze zdjęcia przytłumione kolory. Jeśli zdjęcie nie jest przepalone lub zbyt ciemne, to edytor RAW umożliwi nam zaawansowaną i precyzyjną korekcję.

W tym tutorialu pokażemy Wam, jak w Adobe Camera RAW poprawić kolory i tony, by scena wyglądała tak, jak ją zapamiętaliśmy.

CZEGO POTRZEBUJECIE
Photoshopa Elements 8, Photoshopa CS lub wyższego

CZEGO SIĘ NAUCZYCIE
Jak poprawić kolorystykę zdjęć krajobrazowych w Adobe Camera Raw

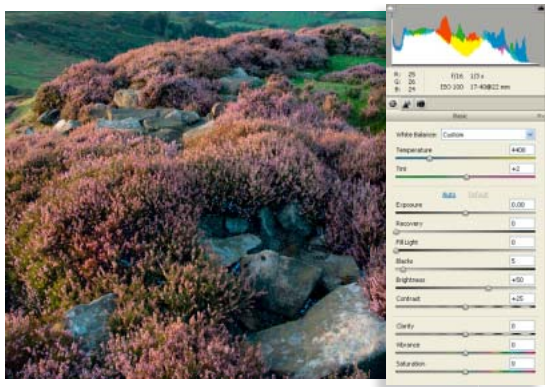
TO ZAJMUJE TYLKO
15 minut

Jak... Poprawić plik RAW w Photoshopie



Włączamy migające ostrzeżenia

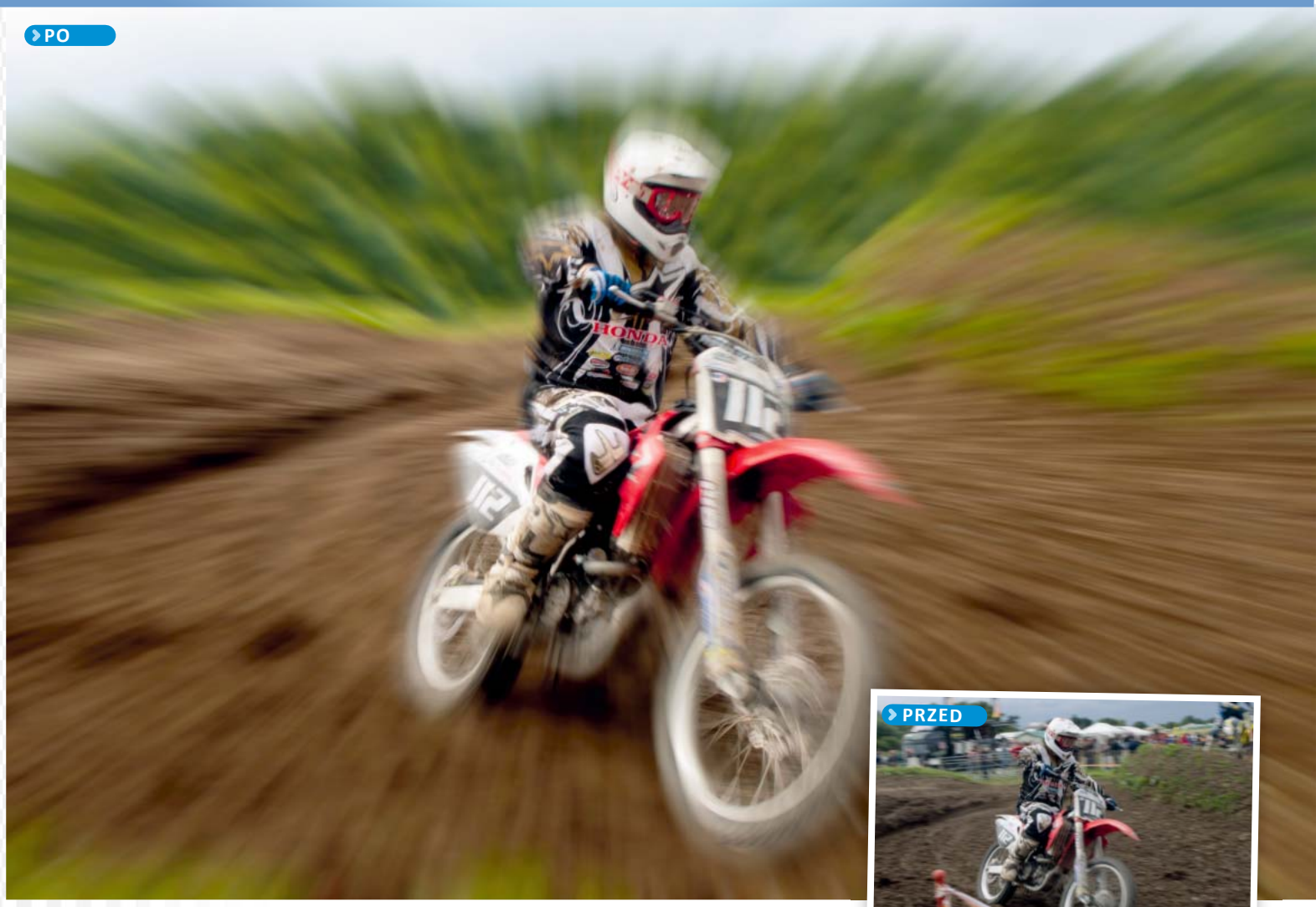
1 Otwieramy plik Landscape_before.dng. Przed rozpoczęciem operacji warto sprawdzić, czy światła nie są przepalone lub czy nie zaginęły cienie. Klikamy na małe trójkąty po prawej i lewej stronie histogramu, by włączyć ostrzeżenia. Widać je jako niebieskie plamy dla cieni i czerwone dla świateł.



Ustawiamy balans bieli

2 By poprawić balans bieli, z ikonek w panelu Adobe Camera RAW wybieramy *White Balance*. Klikamy raz na neutralnie szary obszar na jednej ze skał na pierwszym planie. Ze względu na fakt, iż zdjęcie było robione o poranku, widać delikatną poświatę, która sprawia, że zdjęcie wygląda na dosyć zimne.

PO



Ed Godden (Future)

PRZED

CZEGO POTRZEBUJECIE
Photoshopa Elements 8, Photoshopa CS lub wyższego

CZEGO SIĘ NAUCZYCIE
Jak nadać zdjęciu wrażenie ruchu za pomocą filtra imitującego efekt zoomowania oraz w jaki sposób usunąć niechciane elementy z tła

TO ZAJMUJE TYLKO
20 minut

KROK PO KROKU

Dynamiczne zoomowanie

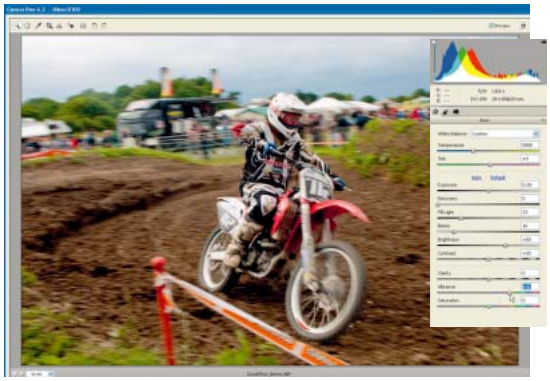
Przekonajcie się, jak za pomocą Photoshopa można symulować efekt zoomowania!

Podczas fotografowania szybko poruszających się obiektów przy bardzo krótkim czasie otwarcia migawki można zamrozić scenę tak, by była idealnie ostra. Zamrożenie ruchu może spowodować, że zdjęcie wyścigu będzie wyglądać statycznie, przez co będzie po prostu nudne i nie odda klimatu chwili. Wydłużenie czasu podnosi ryzyko niekontrolowanego poruszenia, które rozmyje istotne detale.

Jeżeli jesteście naprawdę ambitni, możecie spróbować techniki zoomowania, która polega na szybkim przekręceniu pierścienia ogniskowej w czasie naświetlania zdjęcia przy długim czasie. Nadaje to dynamiczne rozmycie, które pojawi się wokół fotografowanego obiektu.

Niestety w praktyce bardzo trudno ten efekt uzyskać. Zdecydowanie łatwiej jest zrobić wyraźne zdjęcie z dobrze zachowanymi detalami, z krótkim czasem otwarcia migawki i przerobić je za pomocą filtrów Photoshopa. Umożliwia to zachowanie idealnej równowagi pomiędzy eksponowaniem szczegółów głównego motywu i rozmyciem elementów, które mają nadać zdjęciu dynamiki.

Digital Camera SZUKAJ NA PŁYCIE



Otwieramy zdjęcie

1 Otwieramy ZoomEffect_Before.NEF. Jest to plik RAW, więc otworzy się w ACR. Przesuwając pasek *Fill Light (wypełnij światłem)* do 23, odkrywamy detale w cieniach. Następnie, by ocieplić barwy, przesuwamy *Temperaturę* na 5500. *Blacks (czernie)* ustawiamy na 15, natomiast *Vibrance (dynamikę)* na +41. Klikamy *Open Image*.



Duplikujemy warstwę

2 W głównym oknie Photoshop Elements otwieramy paletę warstw. Łapiemy za warstwę tła i by ją skopiować przenosimy na *Create New Layer* (ikonę znajdującą się na dolnym pasku palety warstw) dzięki temu mamy nową, edytowalną warstwę zdjęcia.



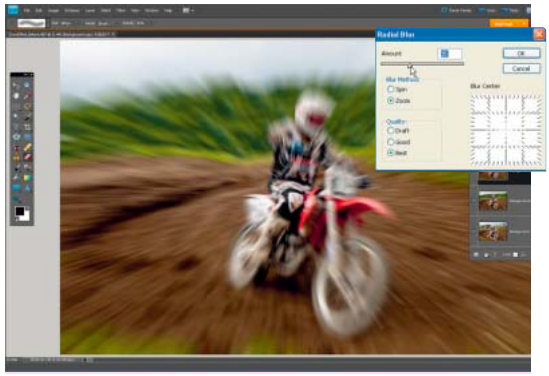
Zaznaczamy

3 Wybieramy narzędzie szybkiego zaznaczenia i malujemy nim nad motocyklistą tak, by zaznaczyć zdjęcie, ale bez tłumu w tle. Następnie wybieramy *Freehand Lasso*, *Add to selection* (w górnym menu), by dodać do zaznaczenia elementy, na których nam zależy. Wybieramy *Select>Select Inverse*, by zaznaczyć tłum.



Zastępujemy tło

4 Wybieramy narzędzie *Clone Stamp*, ustawiamy jego wielkość na 100 px. Z wciśniętym altem pobieramy próbkę z drzew, następnie malujemy – zasłaniając tłum. Powtarzamy tę operację na całej długości zdjęcia. Klikamy Ctrl+D, by odznaczyć zaznaczenie. Powtarzamy to, by usunąć z kadru czerwoną taśmę.



Zoomujemy zdjęcie

5 Kopiujemy zdjęcie i idziemy do *Filter>Blur>Radial-Blur*. Ustawiamy wariant rozmycia na Zoom i jakość na Best, by uzyskać jak najlepszy efekt filtra zoom. Zanim klikniemy OK, ustawiamy *Amount* na 35. Nada to efekt rozmycia na całym zdjęciu, przez co motocyklista także stanie się niewyraźny.



Odkrywamy motocyklistę

6 By odkryć wyraźnego motocyklistę z warstwy pod spodem, wycieramy ten obszar narzędziem *Eraser*, ustawiamy *Opacity (krycie)* na 50%, *zasięg* na 200 px. Malujemy po rozmazanym motocyklu, odkrywając wyraźne detale. Używając półprzezroczystej gumki, mamy większą kontrolę nad tym, ile detali odsłaniamy.



Digital Camera EKSPERT RADZI

„Interfejs Photoshopa, w momencie gdy otworzymy wiele okien, może wyglądać na nieco zatłoczony. Do większości operacji związanych z edytowaniem zdjęcia potrzebujecie głównie palety warstw – *Layer palette* – którą możecie ustawić w dowolnym miejscu. Resztę okien możecie wyłączyć i uaktywnić dopiero wtedy, gdy będą Wam potrzebne”.

George Cairns, redaktor techniczny

Czy wiecie, że...?
Proces konwergencji

W kroku 6, używając myszki, połączyliśmy warstwę rozmycia z warstwą, na której motocyklista jest wyraźny. Trzeba jednak pamiętać, że gumka (Eraser) całkowicie usuwa zawartość warstwy. W Elements 9 jest już funkcja, która umożliwia tymczasowe schowanie części warstwy poprzez pomalowanie określonego obszaru czarnym pędzlem (podobnie jak w Photoshopie CS). Efekt ten można cofnąć za pomocą białego pędzla, bez ryzyka popsucia zdjęcia.





„Ten od Zosi”

Najlepsze zdjęcia powstają z miłości. Pasja, emocje i zaangażowanie – to wszystko odnajdujemy w każdej jego pracy. O tym co naprawdę ważne w fotografii opowiada Jacek Gąsiorowski

Rozmawia: Maciek Zieliński

Jesteś profesjonalistą?
Zależy jak zdefiniujesz to pojęcie.

Nie zamierzam wartościować Twoich prac, pytam, czy jesteś zawodowym fotografem, na swojej stronie oferujesz profesjonalną fotografię rodzinną.
Szanuję to, co robię.

Zarabiasz na zdjęciach? Utrzymujesz się z tego?
Myślę, że to mi bardziej ratuje życie od strony psychicznej niż finansowej. Zawodowo jestem grafikiem i dyrektorem artystycznym, pracuję w reklamie, tworzę kampanie itp. I to mi daje „clue” finansowe. To zawsze miało mieć charakter takiego psychorysunku, odejścia od świata gdzie wszystko jest na sprzedaż, robię zdjęcia, żeby się odkryć, realizować, robić coś pięknego, coś, czego nie da się zrobić, pracując w korporacji.

Patrząc na zdjęcia, śledząc Twoje portfolio, można odnieść wrażenie, że wszystko zaczęło się, gdy pojawiła się Zosia (córka – przyp. red.)
Tak jest, wtedy pojawiły się zdjęcia, to było nierozerwalnie z nią związane zdarzenie. Do dzisiaj w Internecie zazwyczaj mówią o mnie: „To ten od portretów Zosi” (śmiech).

Czyli zaczęło się zupełnie niewinnie?
Tak jest, klasycznie, można powiedzieć że zupełnie sztampowo i cyfrowo. Przez trzy lata biegałem z aparatem praktycznie nie rozstając się z nim. Uważam to za fantastyczną szkołę.

To była lustrzanka, Canon EOS 300D?
Właśnie tak, jeden z pierwszych modeli, jakie pojawiły się w Polsce. Firma poszła mi na rękę i kupiła aparat na fakturę. Później mi go odsprzedała. Nie rozstawałem się z nim, kochałem to. W moim życiu po jednej stronie był świat rzeczywistej i realnej Zosi i mojej żony Ewy, a po drugiej był ten aparat. Trwałem w tym dualizmie, w tej osi. Założyłem konto w serwisie fotograficznym. Tam wielu fotografów pokazało mi, czym jest naprawdę fotografia, że nie należy dążyć do taniego efektu, tylko skupić się na emocjach, na człowieku, na świetle czy na oczach. Przez szereg lat się uczyłem. Tych zdjęć przerobiłem tonę i w pewnym momencie poczułem ciężar. Bo fotografia cyfrowa jest świetna do nauki, ale człowiek szybko „obrasta” w zdjęcia. To co robię od paru lat, robię analogowo. To było świadome przeniesienie ciężaru. W fotografii cyfrowej zdjęć robi się mnóstwo. Tak jak na sesji reklamowej, z czego nie każdy zdaje sobie sprawę, w pół godziny powstaje tysiąc zdjęć, a później przez kilka dni sztab ludzi wybiera te najlepsze. Każdy fotograf który wpada w pułapkę zaangażowania, robi tych zdjęć niestety bardzo dużo, i później trzeba się zastanawiać,

OBOK
Przyszła do mnie raz dziewczynka, zapytując – czy zostanę jej tatą? Otworzyłem nam parasol

PROfil



Urodzony w lipcu 1972. Z wykształcenia dziennikarz, z zawodu grafik komputerowy/art director. Od 15 lat związany z agencjami reklamowymi. Pracę maturalną pisał o Witkacym, a magisterską o reklamie społecznej. Mieszka w Warszawie i okolicach. Uwielbia podróżować. Autor kilku wystaw indywidualnych w kraju oraz współautor zbiorowej w Mediolanie. www.gasiorowski.net



Magazyn Digital Camera jest dostępny między innymi w następujących krajach:

AUSTRALIA	ISLANDIA	HOLANDIA	INDONEZJA	PORTUGALIA	TAJLANDIA
CHINY	JAPONIA	NIEMCY	WŁOCHY	ROSJA	TURCJA
CHORWACJA	FINLANDIA	NORWEGIA	MALEZJA	SŁOWENIA	UKRAINA
CZECHY	KANADA	NOWA ZELANDIA	POLSKA	HISZPANIA	USA
ESTONIA	ŁOTWA	GRECJA	REPUBLIKA POŁUDNIOWEJ AFRYKI	SZWECJA	ZJEDNOCZONE EMIRATY ARABSKIE

Digital Camera edycja polska:

Strona www: http://www.digitalcamerapolska.pl

REDAKCJA:
Redaktor naczelny
Maciej Zieliński
e-mail: maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Redaktor prowadząca
Monika Świątek
e-mail: monika.swiatek@digitalcamerapolska.pl

Stali współpracownicy
Magdalena Rudzka
Rafał Gasiński
Szymon Narożniak

Kontakt do redakcji
e-mail: redakcja@digitalcamerapolska.pl
tel. (22) 257 84 45

Skład
Dorota Zieniewicz

REKLAMA:
Szef działu
Marta Zaczek
e-mail: marta.zaczek@avt.pl
tel. (22) 257 84 76, fax (22) 257 84 32

Specjalista ds. marketingu i reklamy
Roksana Ziółkowska
e-mail: roksana.ziolkowska@avt.pl
tel. (22) 257 84 05, fax (22) 257 84 32

PRENUMERATA:
tel. (22) 257 84 22
fax (22) 257 84 00
e-mail: prenumerata@avt.pl

DRUK I OPRAWA:
RR Donnelley Europe Sp. z o.o.
ul. Obrońców Modlina 11
30-733 Kraków

Miesięcznik Digital Camera Polska wydawany jest przez **Wydawnictwo AVT**:
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika Digital Camera
Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009.
Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.
Wszystkie ceny podane w magazynie Digital Camera, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich).

Future MEDIA WITH PASSION jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc.
Wykorzystano na licencji.

Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie http://www.futureplc.com.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

STREFA SPRZĘTU

Nowy sprzęt › Testy ekspertów › Porady zakupowe

102 Wiarygodne testy
Sprawdźcie, dlaczego nasze testy są uważane za bardzo rygorystyczne i na jakiej zasadzie je przeprowadzamy

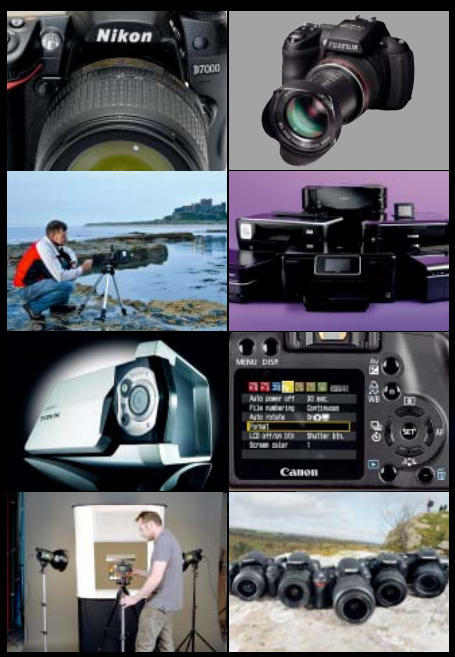
104 Nikon D7000
16-milionowa matryca, filmy Full HD, nowy układ AF, a wszystko zamknięte w niewielkim, magnezowym korpusie. Brzmi ciekawie? Przeczytajcie nasz test!

110 Foto News
Najciekawsze polskie premiery sprzętowe i nie tylko...

113 Minitest
Testujemy dla Was sześć ekonomicznych drukarek fotograficznych A4

114 Lustrzanki dla początkujących
W teście grupowym prezentujemy lustrzanki dla osób, które zaczynają przygodę z fotografią

128 Rynek lustrzanek – przewodnik
Podręczny przewodnik po lustrzankach dostępnych na naszym rynku. Być może nasze zestawienie pomoże Wam w podjęciu ostatecznej decyzji przed zakupem nowego sprzętu



Najświeższe wiadomości sprzętowe możecie znaleźć również na www.digitalcamerapolska.pl



LUSTRZANKA Nikon D7000 > 4439 zł (body) > www.nikon.pl

Twardy zawodnik

Mówiąc krótko, D7000 to przede wszystkim nowa, 16-milionowa matryca, filmy Full HD i przekonstruowany układ AF, zamknięte w niewielkim, magnezowym korpusie. Brzmi interesująco? Sprawdźmy, co potrafi...

> SPECYFIKACJA

Matryca	CMOS, 23,6 x 15,6 mm DX (APS-C), 16,2 efektywnych megapikseli
Mnożnik ogniskowej	1,5x
Pamięć	SD/SDHC/SDXC
Wizjer	Optyczny, pentapryzmatyczny, 100% pokrycia kadru, powiększenie 0,94x, punkt oczny 19,5 mm
Tryb filmowy	1920 x 1080 (Full HD) przy 24 kl./s, 1280 x 720 przy 24, 25 lub 30 kl./s oraz 640 x 420 przy 25 lub 30 kl./s
Zakres ISO	100–6400, z możliwością rozszerzenia do 25 600
Autofocus	39 punktów (9 krzyżowych)
Tryb seryjny	6 kl./s
Ekran LCD	3-calowy, 921 tys. punktów
Migawka	1/8000–30 s, B
Waga	690 g (korpus)
Wymiary	132 x 105 x 77 mm
Zasilanie	Akumulator Li-ION EN-EL15

Z 16,2-milionowym przetwornikiem CMOS, Nikon D7000 oferuje największą rozdzielczość spośród zaprezentowanych do tej pory lustrzanek formatu APS-C (DX) tego producenta. Lepszą rozdzielczością może pochwalić się tylko najbardziej zaawansowana lustrzanka Nikona, czyli 24-milionowa „pełna klatka" (FX) modelu D3X. Tyle tylko że D7000 to korpus kierowany głównie do ambitnych fotoamatorów i należy go pozycjonować raczej pomiędzy modelami D90 i D300s.

Systematyka obsługi aparatu jest bardzo zbliżona do tej znanej z D90, ale sama konstrukcja korpusu, oparta na magnezowym szkielecie, przypomina raczej zaawansowanego D300s. Patrząc na specyfikację, zauważymy też, że nowszy D7000 przewyższa starszego brata nie tylko pod względem rozdzielczości matrycy.

To pierwsza tej klasy lustrzanka Nikona oferująca filmy Full HD, D7000 ma najbardziej zaawansowany pomiar ekspozycji wykorzystujący 2016-pikselowy czujnik. Fotoamator otrzymuje też zaawansowany układ AF – 39 punktów, to całkiem niezły wynik przy 11 w D90 i 51-punktach w D300s.

Wydaje się też, że Nikon zaczął słuchać użytkowników swojego sprzętu. Zauważymy kilka nowych rozwiązań, które sprawiają, że aparat jest bardziej ergonomiczny i po prostu wygodniejszy w obsłudze.

Wszystko to brzmi bardzo ładnie, przekonajmy się jednak, czy Nikon nie przesadził, upychając na sensorze formatu DX aż 16 mln pikseli.

BUDOWA I ERGONOMIA

D90 był zwartym i wygodnym korpusem, ale wydaje się, że D7000 jeszcze lepiej leży w ręku i wydaje się zdecydowanie solidniejszy, najpewniej za sprawą magnezowego korpusu i antypoślizgowych, gumowanych wstawek w kluczowych dla dobrego chwytu punktach. Uchwyt jest masywny i głęboki. Dobrze będzie leżał w niedużej dłoni, ale użytkownicy o większych dłoniach mogą narzekać, bo mały palec prawej dłoni nie znajdzie podparcia i będzie uciekał pod korpus.

Ekspozycja
D7000 w większości przypadków poprawnie oceniał ekspozycję, problemy pojawiały się (jak zwykle) tylko w bardzo kontrastowych scenach

Kolory
Tryb „krajobraz" ładnie podbił kontrast i nasycenie zieleni, zachowując jednocześnie naturalną kolorystykę

Ostrość
Zdjęcie zrobiliśmy przy f/11 i czułości ISO 100. Jakieś pytania?

TEST W PLENERZE

NASZ NAJLEPSZY „STRZAŁ"

Czyli wszystko, co powinniście wiedzieć o zdjęciach z Nikona D7000



Przesiadka? Dlaczego warto

Większa rozdzielczość, lepszy autofocus, poprawiony tryb filmowy z funkcją ciągłego śledzenia ostrości, sztuczny horyzont, wizjer pokrywający 100% kadru i lepsza ergonomia to tylko kilka powodów do przesiadki z modelu D90. Każdy miłośnik fotografii akcji ucieszy się też z trybu seryjnego, który oferuje teraz do 6 kl./s.

System rozpoznawania sceny
O co chodzi?

System pomiaru światła dopasowuje parametry w oparciu o informacje gromadzone przez 2016-pikselowy czujnik. Zebrane dane procesor porównuje z bogatą bazą typowych sytuacji zdjęciowych i dopasowuje zastane warunki do jednego ze schematów. Ułatwia to dopasowanie ekspozycji i balansu bieli

Foto news

Czyli przegląd rynkowych nowości



Pod względem wzornictwa, to zdecydowanie najbardziej udana konstrukcja w serii PEN

OLYMPUS E-PL2 PEN

Na tegorocznych targach CES w Las Vegas Olympus zaprezentował następcę modelu E-PL1, czyli kolejny stylowy i bardzo uniwersalny aparat systemu Micro 4/3

E-PL2, to naszym zdaniem, najładniejszy korpus w całej serii PEN. Wzornictwo zachwyca, ale trzeba zaznaczyć, że choć jest to aparat kierowany głównie do początkujących fotoamatorów, nie brakuje mu również zaawansowanych funkcji. Największą zaletą aparatów systemu Micro 4/3 jest oczywiście stosunkowo duży przetwornik (12 Mp, High Speed Live MOS, stabilizowany, z systemem czyszczenia) i wymienne obiektywy, ale ambitny użytkownik doceni również szeroki zakres czułości sięgający teraz ISO 6400, możliwość kręcenia filmów HD (1280 x 720 pikseli, 30 kl./s) oraz zapisu plików w formacie RAW. W nowym modelu poprawiono również ergonomię. Aparat ma większy i wygodniejszy uchwyt, a na tylnym panelu pojawił się bardzo przydatny pierścień, ułatwiający obsługę aparatu oraz 3-calowy ekran LCD o większej niż u poprzednika rozdzielczości 460 tys. pikseli. Bardzo ciekawie zapowiada się również możliwość korzystania z filtrów artystycznych w trybie filmowym, zwłaszcza w połączeniu z nowymi konwerterami, np. typu Rybie oko. Jak zapewnia producent, aparat trafi do sprzedaży jeszcze w styczniu tego roku.

HYBRYDA 4/3 Olympus E-PL2 PEN > www.olympus.pl

MEGAZOOM **Fujifilm HS20 EXR** > www.fujifilm.pl

Fujifilm HS20 EXR

Następca popularnego modelu HS10 to przede wszystkim odświeżona stylistyka i większe możliwości

Aparat wyposażono w zupełnie nową, stabilizowaną matrycę o dużej rozdzielczości 16 Mp, wykonaną w technologii EXR. HS20 rejestruje sekwencje wideo w rozdzielczości Full HD (30 kl./s, opcja slow motion), a w trybie zdjęć seryjnych zapisuje nawet 8 kl./s. Ambitny użytkownik ma do dyspozycji zaawansowane tryby pracy (P, A, S, M), a wykonane zdjęcia mogą być zapisywane również w formacie RAW. Największą zaletą aparatu pozostaje optyka, czyli aż 30-krotny zoom (z manualnym pierścieniem) o imponującym zakresie ogniskowych 24–720 mm. Do kadrowania (obok cyfrowego wizjera) i przeglądania zdjęć służy poprawiony 3-calowy ekran LCD o dużej rozdzielczości, umieszczony na obrotowym przegubie.



HS20 to niewielki i bardzo zgrabny korpus

AKCESORIA Konwertery Olympus > www.olympus.pl

Konwertery dla Micro 4/3

Wraz z nowym PEN-em Olympus zaprezentował trzy ciekawe konwertery



Konwertery to dobre wyjście, jeśli nie chcemy wydawać pieniędzy na kolejne obiektywy

Rybie oko w zależności od obiektywu pozwala zamknąć w kadrze nawet półsferę 120°, konwerter makro umożliwia wykonywanie fascynujących zbliżeń już z odległości 24 cm od fotografowanego obiektu a konwerter szerokokątny idealnie sprawdzi się w krajobrazie oraz podczas fotografowania w niewielkich pomieszczeniach.

HYBRYDA Samsung NX11 > www.samsung.pl

Samsung NX11 z obiektywem NX 18–55 mm f/3,5-5,6 OIS II

Nowa wersja hybrydy NX10 i kitowego obiektywu teraz ze wsparciem dla i-Function

Poprawiony, flagowy bezlusterkowiec Samsunga przeszedł delikatny stylistyczny lifting. Ponadto aparat przeprojektowano pod kątem współpracy z obiektywami wyposażonymi w technologię i-Function, o której pisaliśmy już przy okazji premiery modelu NX100, a która daje możliwość kontrolowania najważniejszych parametrów za pomocą pierścienia obiektywu (po wciśnięciu przycisku i-Fn, parametry ekspozycji możemy zmieniać, obracając pierścień ostrości). Wraz z aparatem pojawiła się nowa wersja kitowego obiektywu 18–55 mm. To już trzeci (obok 20 mm i 20–50 mm) w ofercie koreańskiego producenta obiektyw z przyciskiem i-Function.



Kontrola parametrów pierścieniem ostrości to bardzo wygodne rozwiązanie



SanDisk Extreme Pro CompactFlash 128GB

Firma SanDisk rozszerzyła profesjonalną linię kart pamięci o model o imponującej pojemności 128 GB. Nośnik wykorzystuje technologię UDMA7, wyróżnia je też prędkość transferu danych sięgającą 100 MB/s przy zapisie (indeks prędkości 667x). Idealna karta do kręcenia filmów HD, www.sandisk.com



PocketWizard FlexTT5 i MiniTT1

Nowe nadajniki dedykowane dla systemu Nikon umożliwiają bezprzewodowe wyzwalanie lamp błyskowych działających w systemie iTTL. Transmitery pozwalają na radiowe przenoszenie sygnału do 240 m oraz pracę z czasami do 1/8000 s. Cena: 849 i 949 zł, www.millroy.pl



Sony TX10

Stylowy kompakt (wodoodporny do 5 m, wytrzymuje upadek z 1,5 m), wyposażony w matrycę Exmor R CMOS (16,2 Mp), 4-krotny zoom optyczny (25–100 mm), 3-calowy, dotykowy ekran LCD (921 tys. punktów). W trybie seryjnym zapisuje do 10 kl/s. Rejestruje też filmy Full HD i zdjęcia 3D (2 zdjęcia połączone w 1 obraz 3D) oraz panoramy 3D, które możemy oglądać na telewizorze 3D, www.sony.pl

Kompaktowe ślicznotki

STRFA SPRZĘTU
TEST GRUPOWY

Szukacie swojej pierwszej lustrzanki i nie chcecie jednocześnie zrujnować domowego budżetu? Tym razem testujemy małe i niedrogie korpusy dla początkujących fotoamatorów

Photography: Gavin Roberts



Biorąc do ręki lustrzankę, od razu poczujecie, że trzymacie prawdziwy aparat. Małe lustrzanki wyglądem przypominają profesjonalne korpusy i na szczęście nie kosztują już tak dużo jak jeszcze kilka lat temu. Teraz niektóre modele w zestawie z obiektywami są nawet tańsze niż zaawansowane aparaty kompaktowe, jak Canon PowerShot G12 czy Nikon Coolpix P7000. Poza tym, co to za przyjemność pracować tylko z jednym obiektywem?

Bezpośredni podgląd z wizjera optycznego to jedna z największych zalet lustrzanki, bo daje intymny niemal kontakt z fotografowanym obiektem. To zdecydowanie bardziej „prawdziwe" niż patrzenie na piksele na ekranie LCD i komponowanie zdjęcia na podstawie sztucznego, wyświetlanego tylko obrazu. Wizjer odgrywa naprawdę ważną rolę – np. przy panoramowaniu trudno się bez niego obyć. Oczywiście zdarzają się sytuacje, gdy podgląd na ekranie LCD bywa przydatny, ale to zupełnie inna historia.

Kolejną przewagą lustrzanek nad kompaktami jest fizycznie większa matryca. Nie jest to oczywiście pełna klatka, ale matryce umieszczane w aparatach formatu APS-C mają zdecydowanie więcej wspólnego z „małym obrazkiem" niż sensorem kompaktu wielkości paznokcia małego palca. Główną zaletą jest mała głębia ostrości,

ZAWODNICY

1. Canon EOS 1000D z obiektywem 18–55 mm
2. Nikon D3100 z obiektywem 18–55 mm VR
3. Olympus E-450 z obiektywem 14–42 mm
4. Pentax K-x z obiektywem 18–55 mm
5. Sony Alpha A290 z obiektywem 18–55 mm

